

Islamiści planują zatrutować żywność w całej Europie

21 września 2017

Islam kontynuuje podbój Europy. Ostatnio w Wielkiej Brytanii i Francji odnotowuje się liczne ataki dżihadystów – w Paryżu doszło do napaści na francuskich żołnierzy, zaś w jednym z pociągów w zachodnim Londynie nastąpiła eksplozja, która zraniła 30 osób. W związku z tym zdarzeniem zatrzymano kilka podejrzanych osób, a tymczasem dziś w londyńskiej dzielnicy finansowej zarządzono ewakuację w związku ze znalezieniem podejrzanej paczki. Nic nie wskazuje na to, aby sytuacja miała kiedykolwiek powrócić do normalności.[ZNZ]

Jak dowiadujemy się z raportu francuskiej policji, wkrótce sytuacja może stać się o wiele poważniejsza. Najnowsza propaganda wzywa dżihadystów do wykolejania pociągów, podpalania lasów i zatrutowania żywności w Europie. Islamistom poleca się, aby ukrywali swoją radykalizację i produkowali ładunki wybuchowe zgodnie z instrukcjami zawartymi w broszurach.[ZNZ]

Policja ostrzega, że ryzyko zamachu terrorystycznego we Francji jest na bardzo wysokim poziomie i polecono, aby zachować zwiększoną czujność w obliczu potencjalnych ataków na szkoły, uniwersytety, kościoły oraz linie kolejowe. Wskazano również na konieczność zabezpieczenia materiałów, które mogą zostać wykorzystane do produkcji bomb. Islamiści mogą także rozjeżdżać ludzi z pomocą samochodów, ciężarówek i furgonetek.[ZNZ]

Sytuacja we Francji jest niebezpieczna do tego stopnia, że liderka tamtejszego skrajnie prawicowego Frontu Narodowego Marie Le Pen zasugerowała traktowanie każdego islamskiego ataku jako aktu wojny i sądenia zamachowców przed specjalnym sądem, który będzie zajmował się wyłącznie takimi

sprawami.[ZNZ]

Oczywiście to niczego nie zmieni. Islamiści prowadzą agresywną walkę z Francją i Europą Zachodnią w ogóle na wielu poziomach. Jedni organizują zamachy, inni stawiają meczety, zaś jeszcze inni angażują się politycznie, infiltrują systemy nauczania, radykalizują społeczeństwa, zaprowadzają lokalnie prawo szariatu, formują islamskie patrole i jeszcze otrzymują państwowe pieniądze na swoją działalność. Kryzys jest potrzebny, aby ludzie sami dobrowolnie zgodzili się oddać swoje podstawowe prawa.[ZNZ]

Tymczasem okazuje się, że największymi odbiorcami terrorystycznej propagandy w internecie są Turcja i Stany Zjednoczone. W Europie Wielka Brytania, która jednak zajmuje piąte miejsce za Arabią Saudyjską i Irakiem, wynika z raportu brytyjskiego Policy Exchange „Nowa wojna sieciowa: Przeciwdziałanie ekstremizmowi online”. Autorzy raportu śledząc liczbę kliknięć w skrócone linki stwierdzili, że największym konsumentem propagandy ISIL jest Turcja, a w Europie pierwsze miejsce zajmuje Wielka Brytania. Niemcy globalnie są na jedenastym miejscu jako kolejny po Wielkiej Brytanii kraj.[E]

Sunnickie grupy ekstremistyczne tworzą co tydzień przynajmniej sto różnych treści, w tym nagrania wideo i przesyłają je do swoich wiernych odbiorców na czatach w Telegramie, a do reszty docierają poprzez „tradycyjne” media społecznościowe jak „Facebook”, „Twitter” i „You Tube”. [E]

Autorzy raportu krytycznie wyrażają się o firmach mediów społecznościowych, że niedostatecznie zajmują się ekstremistyczną treścią w internecie i mając do dyspozycji swoje technologie mogłyby namierzać trendy i blokować takie treści.[E]

Autorstwo: John Moll [ZNZ], (j) [E]

Na podstawie: LeParisien.fr [\[1\]](#) [\[2\]](#), [Politico.eu](#)

Źródła: [ZmianyNaZiemi.pl](#) [ZNZ], [Euroislam.pl](#) [E]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net